№ 36. Łowicz, piątek 3 września 1926 r. Rok XVII.

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

Z OKAZJI

przywiezienia relikwji św. Stanisława Kostki DO POLSKI

Każdy naród co pewien okres czasu potrzebuje wstrząsu, aby sobie przypomnieć jakim był i jakim być powinien. Takim wstrząsem religijnym dla Polski jest przywiezienie relikwji św. Stanisława Kostki, Patrona młodzieży i narodu całego.

Swięty Stanisław urodził się w Kostkowie (dziś Rostków) 20 października 1550 w ziemi Płockiej, ojciec jego piastował poważny urząd kasztelański. Wychowanie otrzymał wzorowe.

Ono bowiem jest tym pierwszym i najważniejszym etapem w życiu każdego dziecka. Od zarania życia poczuł w sobie św. Stanisław powołanie do służby Bożej. Za głosem powołania szedł wiernie i mimo przeszkód wstąpił do zakonu O. O. Jezuitów w Rzymie. Tutaj okazały się w całym blasku świętego młodzieniaszka cnoty, które zjednały mu serca wszystkich. Niedługo był w nowicjacie. Po roku Bóg powołał go do siebie. Umarł 14 sierpnia 1568 r. mając lat 18. Liczne cuda, zdziałane za przyczyną świętego skłoniły Stolicę Apostolską do kanonizacji go, jako świętego. Umarł św. Stanisław, ale jasny i świetlany duch Jego żyje w narodzie naszym. Przywiezienie relikwji św. Stanisława do ziemi ojczystej jest przypomnieniem dla Polski, iż była ona zawsze katolicką. W czasach zaniku wiary, powszechnej apostazji, indeferentyzmu religijnego, św. Stanisław jest tym budzącym sumieniem dla narodu naszego, iż był on zawsze katolickim, wiernym Chrystusowi i Kościołowi Jego. Kościół katolicki w historji narodu naszego odegrał wielką rolę. Był on wychowawcą ojców naszych, a w czasach niewoli był spójnią i siłą, która skupiła cały naród znękany pod jego sztandar. Dzisiejsi ludzie występują jawnie przeciw kościołowi katolickiemu. Chcą oddać za dobre—złem, bo zaparciem się Chrystusa i kościoła jego. Rzucają ohydne kalumnje na wiarę naszą, którą nam nasi pradziadowie zostawili w testamencie narodowym, jako najdroższy skarb. Usiłują obedrzeć ją z uroku i charakteru Boskiego.

Sprzęgły się jakieś moce piekielne chcąc pogrążyć naród nasz w bolszewiznie i niewierze. I tak. Zwrócili wrogowie swoje ostrze w kwiat narodu, w młodzież. Chcą ją odchrześcijanić. Karmią ją pornografią, książkami bezwstydnemi, sztuką ohydną. Uczą nieposzanowania wszelkiej władzy i sączą jad nienawiści i zemsty. Wrażliwa dusza młoda tę truciznę przyjmuje nie zdając sobie sprawy jaki tragiczny i smutny koniec szykuje swej przyszłości.

Na alarm bijmy w dzwony i brońmy przyszłości naszej Polski. Skupić winniśmy młodzież naszą koło tego wielkiego pedagoga, kościoła katolickiego, który dwa tysiące lat wychowywał ludzkość. On jeden uszlachetni i podniesie te serca młode. Wskaże na Chrystusa, który powiedział: Ja jestem droga, prawda i życie. Jednocześnie wróg godzi w świętość i nierozerwalność sakramentu małżeństwa. Usiłuje przeto podważyć podwaliny ustroju społecznego. Uzurpuje sobie prawo rozwiązania sprawy czysto religijnej przez rozwody i śluby cywilne. W sprawach, tyczących religji głos ma tylko kościół. Tak postanowił Chrystus Pan.

Sprawy te tj. o organizacji młodzieży i o nienaruszalności sakramentu małżeństwa szczegółowo omówił zjazd katolicki w Warszawie. Jest on przeciwstawieniem tym zakusom wrogów, którzy chcą Polskę naszą uczynić pogańską.

Polska musi być katolicką, bo inaczej przestanie istnieć. Tego zrozumienia wymaga od nás chwila obecna. Kto tego nie zrozumie dzisiaj i nie poczuwa się do obrony wiary katolickiej, ten jest przeciw Chrystusowi. Dość kompromisów, dość ustępstw. Jasno trzeba się wypowiedzieć w tej najważniejszej sprawie; z Chrystusem czy przeciw Chrystusowi. Niech św. Stanisław, Patron narodu naszego będzie tym przebudzeniem dla tych, którzy w drętwocie ducha zapominają o tych najważniejszych obowiązkach. Do czynu stanąć, na szaniec do walki z wrogiem w imię dobra naszego narodowego i duszy narodu.

ks. Jan Kazimierski.

W jaki sposób zdecydowany był wybór miejsca na wzniesienie pomnika „Synom Ziemi Łowickiej".

Ponieważ po zamieszczeniu w „Łowiczaninie" artykulu architekta p. Macury, oraz po poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę pomnika—słyszeć się dają głosy krytykujące wybór miejsca na którem wzniesiony będzie pomnik — należy przeto wyjaśnić czy miejsce wybrane zostało przez osoby kompetentne, czy też przez dyletantów.

Po wyborze Komitetu budowy tenże zdecydował zwrócić się w sprawie wyboru miejsca do wybitnego znawcy architektury i sztuki profesora Politechniki Warszawskiej p. Noakowskiego. Pan Profesor odpowiedział listownie, że z powodu choroby przybyć nie może, natomiast interesując się gorąco sprawą pomnika (jako b. uczeń gimnazjum męskiego w Łowiczu) deleguje do Łowicza swojego współpracownika p. inż, Buraczewskiego, który przybył razem z konserwatorem Kultury i Sztuki przy Województwie Warszawskim architektem panem d-rem Rokowskim.

Wydział Wykonawczy zakomunikował przybyłym, że ludność miasta i powiatu pragnie wznieść w Łowiczu pomnik poświęcony pamięci „Synom Ziemi Łowickiej—Bojownikom Wolności i Niepodległości", prosząc o wskazanie miejsca na którem należy pobudować takowy.

Wskazano przytem następujące miejsca: 1) Rynek Kościuszki, 2) ogród w Aleji Sienkiewicza, 3) cmentarz Kolegjacki — zaznaczając, że o ile miejsca te nie są odpowiednie, to Komitet zgóry zgadza się na inne.

Obydwaj przybyli zaznaczyli zgodnie i jeszcze przed obejrzeniem obecnego miejsca, *że pomnik poświęcony pamięci poległych bohaterów może być zbudowany tylko w miejscu najwięcej uczęszczanem, żeby jaknajczęściej przypominał żyjącemu pokoleniu o bohaterstwie i ofiarności przodków.*

Takim miejscem w Łowiczu jest tylko Rynek Kościuszki.

Po obejrzeniu Rynku i po zaznaczeniu przez członków Komitetu, że Rynek dlatego otrzymał nazwę Rynku Kościuszki, bo na froncie jego od strony ul. 3 maja wniesiony ma być pomnik tego Bohatera (zawiązany już został nawet Komitet i zebrano na ten cel pewną sumę). Inż. Buraczewski jak i dr. Rokowski orzekli, że najodpowiedniejszem miejscem będzie to, na którem zbudowane zostały obecnie fundamenty pomnika, tembardziej, że Rynek Kościuszki według planów regulacyjnych (rozbudowy miasta) nie będzie w przyszłości rynkiem targowym, a placem reprezentacyjnym i skwerem; na froncie Rynku zbudowany być może inny więcej monumentalny pomnik (zapewne pomnik Kościuszki:) za nim znajdować się będzie wodotrysk, zaś wokoło zieleńce, a jezdnie tylko po bokach. (Pomnik poległych czasów tych napewno się doczeka).

Komitet budowy pomnika składający się z 40 członków reprezentujących wszystkie sfery społeczeństwa łowickiego—wybór miejsca jednogłośnie zaakceptował.

W taki sposób zdecydowano wybór miejsca i sądzę, że nic więcej w tym kierunku zrobić nie można było. Chyba urządzenie plebiscytu. ale wówczas tyle by było wskazanych miejsc, ile jest ulic i placów w Łowiczu, lub więcej.

Po wyborze miejsca zamówiono projekt pomnika, charakter którego byłby ściśle zastosowany do otoczenia.

Projekt pomnika był zatwierdzony przez Oddział Kultury i Sztuki przy Województwie Warszawskim przy udziale członków Warszawskiej Rady Artystycznej na kilku posiedzeniach, co trwało b. długo, bo pragniono żeby jeden z pierwszych pomników w mieście prowincjonalnym był zbudowany według wszelkich zasad sztuki architektonicznej. Od czasu wyboru miejsca do czasu wyboru dnia, w którym fundamenty pomnika miały być założone upłynęło zgórą 15 miesięcy.

Przez ten dość długi okres czasu „wałkowano" sprawę budowy pomnika w „Łowiczaninie", za pomocą odezw, ulotek, listów do organizacji i osób i nawet na płótnie ekranowym w kinematografach. Agitowali: Komitet, Duchowieństwo, Urzędy, Szkoły, Policja, a to wszystko w tym celu aby zainteresować mieszkańców i pobudzić ich ofiarność.

Jak jedno tak i drugie nie dały należytych rezultatów, bo prawie nikt nie zainteresował się samą budową, a i składki wpływały wcale nie współmiernie do czynionych w tym kierunku wysiłków.

Artykuł p. Macury ukazał się na dziesięć dni przed uchwalonym już poprzednio dniem poświęcenia fundamentów i po wysłaniu zaproszeń do niektórych organizacji i osób.

I wówczas jeszcze na siedem dni przed poświęceniem fundamentów Wydział Wykonawczy Komitetu urządza zebranie całego Komitetu i przedstawia sprawę wyboru miejsca jeszcze raz do decyzji. Uchwalono jednogłośnie miejsca nie zmieniać, wobec następujących powodów: 1) Krytyka wyboru miejsca nastąpiła zapóźno, 2) miejsce wybrano na podstawie opinji osób miarodajnych, 3) zmiana miejsca pociągnęłaby za sobą zmianę projektu pomnika, ponieważ projekt przyjęty przez Władze i Komitet dostosowany jest ściśle do otoczenia i do zabudowania w innem miejscu zupełnie się nie nadaje, zaś zamówienie nowego projektu pociągnęłoby za sobą stratę zł. 500 wydanych na przyjęty już projekt.

Komitet wiedział, że po zbudowaniu fundamentów będą pewne głosy krytyki, bo sam fundament bez pomnika i bez zieleńców i w otoczeniu wozów nie będzie się dobrze przedstawiał, ale chciał przypomnieć ludności sprawę pomnika.

Oczekiwano zachęty i materjalnej pomocy. Tymczasem jedno zawiodło — drugie zawodzi.

Przypuszczam, że obecnie po założeniu fundamentów najrealniejszą sprawą jest sprawa—nie wyboru miejsca, a zbudowania pomnika.

F. A.

Wszyscy do chłopa i wszystko dla chłopa!

Pójdź do nas, chłopie, tak wołają z „Piasta",
Dostaniesz ziemię z reformy i basta.
Wesprzyj nas siłą, frontem stań za nami,
A my będziemy twoimi panami.
My, „Wyzwolenie", przez tak długie czasy
Robimy w sejmie dla chłopa hałasy,
Bicie w pulpity, gwizdania, śpiewania,
By ziemię zabrać bez odszkodowania.
Że się programy nasze nie ziściły—
Mają za dużo przeciwnicy siły,
Do tego mamy pewną bakteryję,
Co nas roztacza na nowe partyje.
Ale zaufaj, chłopie, bez obawy,
My tak ułożym wszystkie twoje sprawy,
My ci osłodzim dalsze twoje losy,
Wzamian nam oddaj przy wyborach głosy.
I socjały krwawemi śladami
Idą, wołają: chodź, chłopie, za nami,
My cię wielbimy i dla tego prądu
Przepędziliśmy Witosa od rządu.
Jest bo on dla nas zawsze wróg zacięty,
Zna dobrze nasze partyjne wykręty.
Wreszcie chłop niech się do rządu nie bierze,
Niech wodę nosi i drwa rąbie szczerze.
„Niezależny chłop"—jest to nazwa nowa,
Pod tą osłoną partyjnik się chowa,
Krzyczy na panów i tych, co we dworach,
Żeby mieć głosy chłopa przy wyborach.
Klnie Stapińskiego, woła: „chłopskie pęta",
Nie może znosić swego konkurenta.
Chociaż po burzy zawsze bywa cisza,
A panowanie nie chce towarzysza.

. . . .

I tylko „Związek Ludowo-Narodowy"
Daje dla chłopa program silny, zdrowy:
Niech go ta stara zasada pouczy,

Że „krzywda cudza nikogo nie tuczy".
Ziemię wykupić i rozprzedać trzeba,
Żeby starczyło dla każdego chleba.
Darmocha nigdy nie nasyci brzuchów,
Natomiast rodzi próżniaków, leniuchów.
Zaufaj chłopie tej mądrej zasadzie,
Zasiądziesz w sejmie i gminnej naradzie,
No i bez proszku, albo i zastrzyku
Wymieciesz zbędne urzędy bez liku.
Wtenczas się będą wszyscy w Polsce dziwić,
Gdy pasożytów już przestaniesz żywić.
Partyjność w sejmie ty musisz zniesławić,
Polska cię za to będzie błogosławić.

(—) *Stanisław Chlebny.*

Złaków Borowy, dn. 25-VIII-1926 r.

KRONIKA.

Kalendarzyk

† *Piątek* Szym. Słupnika, Eufem.
Sobota Rozalji P.
Niedziela Wawrzyńca Just. B. W.
Poniedziałek Zacharjasza P., Petr. B. W.
Wtorek Jana M., Reginy P. M.
Sroda Narodzenie N. M. P.
Czwartek Serg. P. W., Gorgon. M.

Wschód słońca 4.59. Zachód 6.03.

— **Pielgrzymka do Cudownej Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie.** W drugiej połowie września r. b. projektowana jest z Księstwa Łowickiego i z Łowicza *pielgrzymka do cudownej Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie;* będzie ona zarazem jako wycieczka kulturalno - oświatowa dla poznania naszych pięknych Kresów północno-wschodnich, a szczególnie Wilna i jego prześlicznych kościołów i pamiątek.

Zapisywać się na wycieczkę można tylko do 8 września włącznie u księdza prałata Stępowskiego, lub u księży Wikarjuszów Kollegjaty; przyczem *należy złożyć przy zapisie 10 zł. zadatku.*

Dzień wyjazdu ogłoszony będzie wkrótce po porozumieniu się z Dyrekcją kolejową, — w celu otrzymania ulgi przejazdu.

— **Przyłączenie 18 wsi do naszego powiatu.** Rozporządzeniem Rady Ministrów z d. 4-8-1926 r. (Dz. U. Nr. 89 poz. 502) wyłączono z powiatu Sochaczewskiego i przyłączono do naszego powiatu do gminy Kiernozia, następujące wsie: 1) Bargowie, 2) Przecze, 3) Krzyżyk Chruśliński, 4) Byki, 5) Podbrzyzie, 6) Ciechominek, 7) Zamiary, 8) Polesie, 9) Krzewinki, 10) Niedzieliska, 11) Wygoda, 12) Chruśle, 13) Tydówka, 14) Olszyny, 15) Chmielnik, 16) Paulinka, 17) Osmoleniec, 18) Ciechomin.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r.

— **Z „Sokoła".** Przy Towarzystwie Gimnastycznem „Sokół" w Łowiczu z dniem 1-go października r. b. rozpoczną się komplety ćwiczeń gimnastyki leczniczej szwedzkiej i przyrządowej dla pań, panów i dzieci od lat 6 (nie Członków Towarzystwa) i prowadzone będą przez b. kierownika zakładu leczniczo-gimnastycznego w Warszawie.

Lekcje odbywać się będą dwa razy tygodniowo między godziną 17 a 22-ą, za opłatą miesięczną złotych 10, dla młodzieży i dzieci zł. 5, komplety zamknięte do 30 osób na warunkach ulgowych.

Zapisy przyjmują się w kancelarji Towarzystwa przy ul. Tkaczew od godz. 19-ej do 20-ej w poniedziałki, wtorki, środy i piątki.

— **Pożegnanie.** Dowódca 10 pp. podpłk. sztabu generalnego p. Stanisław Wecki opuszcza Łowicz i przechodzi do Inspektoratu Armji w Warszawie, z okazji tej Zarząd Klubu Urzędniczo-Obywatelskiego urządza w dniu 11 b. m. o godzinie 20 w lokalu własnym wieczór pożegnalny.

— **Wyrok.** Na rozprawie sądowej o sfałszowanie frachtu na szkodę Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Oddziału w Łowiczu, Sąd Pokoju w Łowiczu skazał miejscowego kupca (ładny kupiec!) Pinkusa Rozenkranca na miesiąc więzienia.

— **Jarmarki w Łowiczu.** Nawiązując do wzmianki pod powyższym tytułem zamieszczonej w poprzednim numerze „Łowiczanina" komunikujemy, że w Łowiczu odbywać się będzie obecnie dziewięć jarmarków rocznie, a mianowicie:

1) we wtorek po Niedzieli Starozapustnej
2) „ „ „ „ Kwietniej
3) na św. Jana Chrzciciela, 3 dniowy
4) we wtorek po M. B. Szkaplerznej (dodatkowy jarmark)
5) we wtorek przed M. B. Zielną (faktycznie odbywa się w poniedziałek po M. B. Zielnej)
6) na św. Mateusza (5 dniowy)
7) we wtorek po św. Łukaszu (dodatkowy jarmark, w r. b. przypada na d. 19 października)
8) we wtorek po św. Karolu Beromeuszu (dodatkowy jarmark, w r. b. przypada na d. 9 listopada)
9) w drugi wtorek po św. Andrzeju.

— **Powtórzenie „Majstra Kilińskiego" w Szkole Rolniczej.** W ubiegłą niedzielę po ukończonem zebraniu związków młodzieży wiejskiej odbyło się powtórne odegranie przez amatorów obrazu scenicznego w 3 odsłonach Marji Gerson-Dąbrowskiej p. t. „Majster Kiliński". Jakkolwiek sztuki wierszem są dla amatorów trudniejsze do opanowania, tu jednak znać było dobre wyreżyserowanie. Całość wyszła poprawnie. Wszyscy majstrowie z Kilińskim (p. St. Ruciński) na czele w kostjumach z owej epoki utrzymali się w charakterze. P. Kilińska (p. Stefanja Głowacka) i Anulka (p. Irena Trawińska) przedstawiły miły typ polskich niewiast tak wspaniale odtwarzanych przez Or Ota w jego staromiejskich obrazach. Kacper, narzeczony (p. Cianciara) również sympatyczną przedstawił postać. Terminatorzy Bolek i Felek (p. p. Piotr Wróblewski i Jan Sałaciński) z dużym humorem odtworzyli postacie terminatorów, wywołując wybuchy śmiechu. Niania Łukasiowa (p. Janina Mossakowska) przedstawiła piękny typ dawnej wychowawczyni, który już zanikł i może jeszcze gdzieś w kresowych dworach się znajdzie, powszechnym otaczany szacunkiem i czcią. Franio i Wawrzuś (Józio Sobieszek i Leszek Mosakowski) bardzo dobrze oddali swoje role dające pewność, że wyrosną jak ich ojciec na dzielnych obrońców Ojczyzny. Przekupki warszawskie Wiórkowa i Drążkowa (pp. Helena Krukowska i Michalina Galajówna) z Mateuszową kucharką (p. Stanisław Sobieszek) dzielnie sobie poczynały, gdy z saganami wybiegły lać ukrop na łby moskali i wspaniale odparły dwukrotny atak moskala szczotkami i wałkami od ciasta.

Strzały rozlegające się za sceną spotęgowałyby wrażenie gdyby były połączone z odległym hałasem, łoskotem, szczękiem pałaszy, odgłosem trąbek i hukiem bębna, co łatwo byłoby uskutecznić przy pomocy uczniów szkoły.

W ogóle sztuka pozostawia miłe wrażenie, przenosząc nas w czasy minione i przypomina nam, że polak zawsze winien stać na straży i bronić swej ojczyzny by nie dać się zakuć w kajdany.

Na przedstawieniu była autorka p. Gerson-Dąbrowska z mężem i z przedstawienia była zupełnie zadowoloną.

Słowo wstępne bardzo poprawnie wypowiedział p. Henryk Flis.

— **Zguba.** Znalezione na ulicy 2 metryki Anny Gala i Marjanny Gala z Bednar, są do odebrania w Redakcji.

Z kraju.

-z- **Zgłaszanie tytułu własności wierzytelności rosyjskich** Posiadacze jakichkolwiek bądź dokumentów, stwierdzających, że w swoim czasie złożyli w prywatnej czy rządowej instytucji finansowej rosyjskiej pewne sumy czy też walory, mają możność poszukiwać ich jako wierzytelności za pośrednictwem Gł. Urzędu Likwidacyjnego. Co prawda, wobec przerwania prac rozrachunkowych z Sowietami, na tle swoistej interpretacji przez Rosję traktatu ryskiego, niema widoków na pozytywne załatwienie tego pokroju spraw.

Tem niemniej Gł. Urz. Likw. przyjmuje do 1 stycznia 1927 r. zgłoszenia tytułu własności, poparte rzeczowemi dowodami jak kwity bankowe, ks. rozrachunkowe kas oszczędności.

Po tym terminie wobec zdecydowanej nieodwołalnie likwidacji Gł. Urz. Likw. żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą. Pozatem zaznaczyć należy, że Stow. Obr. Wierzytelności występuje do Min. Skarbu o przyznanie mu prawa rejestracji tych należności rosyjskich.

-z- **Samobójstwo komendanta radomskiego „Strzelca".** „Rzeczpospolita" donosi że mieszkańcy Radomia poruszeni zostali wiadomością o samobójstwie niejakiego Żabickiego, komendanta miejscowego oddziału „Strzelca".

Żabicki był djetarjuszem sekwestratorem radomskiego Magistratu. Żabicki ze swym towarzyszem Pabudinym dopuszczali się nadużyć finansowych. Prezydent miasta pomimo że socjalista, zażądał rachunków i po przekonaniu się o nadużyciach kazał winnych aresztować.

Żabicki, chroniąc się przed odpowiedzialnością sądową, powitał wkraczającą do mieszkania policję wystrzałem z rewolweru, następnie odebrał sobie życie.

Pobudin zaś starał się zbiec, ale go ujęto.

-z- **Uchwała Zjazdu Katolickiego w Warszawie.** Dowiadujemy się że w dniu wczorajszym Prezydjum Zjazdu Katolickiego w osobach ks. Janusza Radziwiłła, Władysława Glinki i Kazimierza Fudakowskiego złożyło na ręce urzędującego w zastępstwie marszałka Rataja, vice marszałka Gdyka uchwały Zjazdu w sprawie nierozerwalności węzła małżeńskiego.

-z- **Wpisy do Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie** na Wydział Ogólno-Handlowy, Wydział Towaroznawstwa i Studjum Orjentalne, tak studentów, jak i wolnych słuchaczy rozpoczynają się 1 września 1926 r. i zostaną zamknięte, gdy zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów.

— **Krwawy samosąd strzelca.** W Bydgoszczy, w tych dniach wydarzył się charakterystyczny dla chwili bieżącej wypadek.

W godzinach południowych do grupy pracujących przy brukowaniu jezdni robotników podszedł jakiś nieznajomy, umundurowany strzelec, który nawiązał rozmowę na tematy polityczne, wychwalając między innemi Piłsudskiego, zachęcając do wstępowania do Strzelca i t. d.

Jeden z robotników w sposób stanowczy sprzeciwił się agitacji strzelca; z czego wywiązała się sprzeczka która przeszła w burdę.

W pewnym momencie strzelec pobiegł do mieszkania po broń i wróciwszy postrzelił ciężko przeciwnika. Robotnika odwieziono do szpitala a strzelca nie okazującego skruchy z powodu przestępstwa, odprowadzono do więzienia.

— **Brak dowodów przeciw uwięzionym generałom.** Dowiadujemy się, że śledztwo prowadzone dość intensywnie i wszechstronnie przeciwko trzem generałom: Żymirskiemu, Jaźwińskiemu i Zagórskiemu, którym mają być zarzucone nadużycia materjalne, nie ujawnia dotąd żadnego materjału dowodowego, który mógłby posłużyć za dostateczny dla zestawiania aktów oskarżenia. Zarówno bowiem generał Żymirski jak i Jaźwiński nie nadużyli swoich stanowisk do aperacji finansowych.

SKŁADKI

na budowę pomnika Bojownikom o Wolność i Niepodległość Ojczyzny złożyli:

P. Smolarek gr. 20, Gromada wsi Łasieczniki zł. 5.70, Gromada wsi Arkadja zł. 1.75, ppłk. Ballod gr. 50, kpt. Merka Feliks zł. 1, Walter Jan zł. 1, por. Słupecki zł. 1, ppor. Buczek gr. 50, mjr. Ortyński zł. 1, hor. (nazwisko nieczytelne) zł. 1, płk. Jan Chodzko zł. 1, kpt. Popek zł. 1, kpt. Grudziński zł. 1, ks. Karkowski zł. 1, por. Sunaj zł. 1, por. Liberadzki gr. 50, por. Druzd Andrzej gr. 50, płk. Wecki zł. 1, chor. Kuzemko zł. 1, por. (nazwisko nieczytelne) gr. 50, ppor. (nazwisko nieczytelne gr. 50, kpt. Blockus gr. 50, Dr. Rotstad zł. 1, Chrapulski Jan zł. 1, Sobierajski Jakób zł. 1.25, Konopacki Józef zł. 4, Bury Stanisław gr. 50, Burzykowski Stanisław zł. 2, Boczek Franciszek gr. 50, Sobiecki Konstanty gr. 20, Burzyński Stanisław gr. 10, Kawka Jan gr. 50, Pawelec Franciszek gr. 40, Kotlarski Józef gr. 30, Majer Franciszek gr. 40, Panek Michał gr. 30, Rybus Józef gr. 50, W. Czajka gr. 50, W. Kruk zł. 1, Nowak Władysław gr. 40, Kamiński Józef zł. 2, Gładys Franciszek gr. 40, Wilk Józef gr. 20, Staszek Mateusz gr. 30, Pabjanek Franciszek gr. 20, Gajek Antoni gr. 30, Kolis Jan gr. 50, Borowski Wojciech gr. 50, Borowski Andrzej gr. 50, Bomba Franciszek gr. 50, Bomba Józef gr. 20, Panek Wojciech gr. 50, Panek Wincenty gr. 50, Czajka Piotr gr. 40, Kolesowa Franciszka gr. 50, Markus Franciszek gr. 50, Markusowa Anna gr. 20, Gładys Jan gr. 40.

(d. c. n.)

Odpowiedzi od Redakcji

Panu „Znajomemu" w Łowiczu. Oszczerców, intrygantów i potwarców piętnuje się albo doraźnie policzkiem, lub też sądownie przez prokuratora, wreszcie przez niepodawanie ręki W danym wypadku niechcąc narażać osobnika na wynikające stąd konsekwencje, ograniczyć się należy na niepodawaniu ręki.

Wszyscy ubezpieczeni w Łowickiej Kasie Chorych, winni bezzwłocznie sprawdzić, czy są pomieszczeni na listach członkowskich.

Prawo głosu mieć będą tylko zapisani.

Głosujcie na bezpartyjną listę polskich zrzeszonych organizacji № 3.

OBWIESZCZENIE

Powiatowej Kasy Chorych w Łowiczu.

Przypominam, że w dniu 12 b. m. od godziny 8 do 20 odbywać się będą wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Łowiczu.

Wobec odmowy Magistratu udzielenia sali Rady Miejskiej wybory odbędą się w sali Straży Ogniowej przy ulicy Podrzecznej № 30.

Wyborcy mogą głosować tylko osobiście i winni posiadać książeczki członkowskie Kasy względnie inne dowody, stwierdzające ich tożsamość (§ 29 Rozp. Min. Pr. i Op. Sp. z dnia 24.III 1926 r.)

Głosowanie odbywać się będzie za pomocą kart wyborczych białych, rozmiaru 10×6 cm., składanych do kopert, zaopatrzonych w pieczęć Kasy. W kopercie może znajdować się tylko jedna karta wyborcza (§§ 30 i 31 Rozp.)

Głosować można tylko na zgłoszone Komisarzowi Rządowemu w Ustawowym terminie i zatwierdzone listy kandydatów (§ 10 d Rozp.), które podaje się niniejszym zgodnie z § 17 Rozp. do wiadomości publicznej.

A. Z grupy Ubezpieczonych:

Lista № 1 „Żydowskiego Robotniczego Komitetu Wyborczego Poalej-Sjon"

1. Milewski Wolf, sekretarz T-wa kursów wiecz.
2. Rubinsztein Majer, pracown. przem. spożywcz.
3. Michałowicz Abram, „ „ odzież.
4. Eljasz Szlama, sekretarz Centr. Rady Rzem.
5. Kleinbaum Josek, pracownik przem. odzież.

Lista № 2 „Polskiej Partji Socjalistycznej i klasowych związk. zawodowych".

1. Kowalski Ignacy, robotnik.
2. Bączkiewicz Stanisław, stolarz.
3. Jerzmanowski Stanisław, piekarz.
4. Gała Tomasz, modelarz.
5. Pawlak Stanisław, robotnik.
6. Cajnert Herman, tkacz.
7. Targaszewski Karol, garncarz.
8. Mikołajczyk Leon, tkacz.
9. Łukaszewski Aleksander, garncarz.
10. Pernak Zygmunt, piekarz.
11. Szymański Piotr, garncarz.
12. Brener Ludwik, palacz.
13. Kujawa Jan, tkacz.
14. Łaźny Antoni, stolarz.
15. Bieńkowski Mateusz, strycharz.
16. Gozdowski Wacław, robotnik.
17. Czerwiński Józef, młynarz.
18. Kujawa Konstanty, tkacz.
19. Milczarek Stanisław, robotnik.
20. Stefko Zygmunt, piekarz.
21. Dobiński Romuald, kreślarz.
22. Jeleń Piotr, instruktor Zw. Roln.
23. Sałata Józef robotnik.
24. Burski Paweł, robotnik.
25. Burawski Stanisław, piekarz.
26. Brylak Stanisław, robotnik.
27. Gałaj Stanisław, robotnik.
28. Machaj Franciszek, robotnik.
29. Szalewicz Władysław, robotnik.
30. Czarnecki Władysław, biuralista.
31. Wasilewski Aleksander, piekarz.

Lista № 3 „Polskich Zrzeszonych Organizacji Pracy".

1. Dr. Dietrich Kazimierz, lekarz
2. Bogatkowski Henryk, urzędnik sam.
3. Słubik Stanisław, robotnik
4. Klimecki Maurycy, urzędnik
5. Trawiński Franciszek, Dyrektor banku
6. Rogowski Michał, farmaceuta
7. Niedzielski Feliks, urzędnik
8. Harasiewicz Roman, organista
9. Nowakowski Kazimierz, pracownik miejski
10. Modrzewski Henryk, handlowiec
11. Stankiewicz Florjan, inżynier
12. Szulc Wilhem, handlowiec
13. Kłosiński Wojciech, tkacz
14. Dr. Terajewicz Stanisław, lekarz
15. Drożdżewski Stanisław, handlowiec
16. Doliński Franciszek, księgowy
17. Wizgier Zygmunt, maszynista
18. Bonowski Wincenty, woźny
19. Brzozowski Władysław, mechanik
20. Kurzejamska Stanisława, służąca
21. Potapow Piotr, urzędnik
22. Rószkiewicz Miron, Magazynier
23. Wasilewski Stanisław, urzędnik
24. Mostowski Józef, robotnik
25. Kiełbasiński Franciszek, robotnik
26. Michalski Adrjan-Bolesław kasjer. sejm.
27. Kokot Kazimierz, handlowiec
28. Habiniak Władysław, inżynier
29. Ciesielski Władysław, robotnik
30. Pawłowski Ryszard, technik,
31. Kuśmirek Paweł, wyrobnik
32. Orłowski Michał, drogomistrz
33. Wyrzykowska Stefanja, urzędniczka
34. Strzemżalski Zygmunt, urzędnik
35. Dębski Roman, robotnik
36. Borkowski Feliks, nauczyciel
37. Spała Stefan, sekret szpit.
38. Wyrębkiewicz Jan, Dyrektor Szk. Handl.
39. Kazancew Sergjusz, urzędnik
40. Banaszkiewicz Bolesław, robotnik
41. Kaperski Kazimierz, urzędnik sam.
42. Rembowska Antonina, urzędniczka
43. Włodarczyk Józef, handlowiec
44. Górkiewicz Leon, elektromonter
45. Kreczmański Władysław, urzędnik
46. Wojcieszek Jan, magazynier
47. Strawiński Władysław, sekret Zw. Ziem.
48. Strzelecki Jan, pracownik miejski
49. Wierusz-Kowalski Tadeusz, Insp. ubezpiecz.
50. Dłużniewska Zofja, służąca
51. Szymkowski Wacław, buchalter
52. Jankowski Kazimierz, pracownik miejski
53. Skowroński Gabrjel, kasjer
54. Bukowski Antoni, urzędnik
55. Surowiecki Paulin, urzędnik
56. Białek Stanisław, dróżnik szosowy
57. Pakulski Władysław, handlowiec
58. Dobrzyński Kazimierz, elektrotechnik
59. Pietrzak Stanisław, mechanik
60. Madanowicz Janina, sklepowa.

B. Z grupy Pracodawców:

Lista Nr. 1 „Centralnej Rady Rzemieślniczej"

1. Fefer Abram-Wolf, Zduńska 37
2. Dąb J., Podrzeczna 22
3. Rozental Chaim, Zduńska 25
4. Neuman Zygmunt, Korabka
5. Knott Maurycy, Zduńska 32
6. Minc Izrael, Zduńska 42
7. Kraków J., Nowy Rynek 8
8. Ajzenberg Izrael, Kozia 1
9. Baum Izaak, Zduńska 9
10. Bender Luzer, Mostowa 15
11. Gurt Pinkus, Bielawska 7
12. Szreger Józef, Piotrkowska 9
13. Kowalski Hersz. Zduńska 46
14. Rozekranc Pinkus, Piotrkowska 7
15. Nysenbaum Benjamin, Zduńska 4.

Lista Nr. 2 bez nazwy.

1. Balcer Franciszek, Nowy Rynek 5
2. Kolaszyński Stefan „ „ 23
3. Jankowski Wacław, „ „ 25
4. Bobotek Stanisław, Podrzeczna 51
5. Klejna Stanisław, Chemiczna 3
6. Łagowski Bronisław, Podrzeczna
7. Szmidt Edmund, Bolimowska
8. Maciejko Karol, Podrzeczna 8.
9. Antczak Stanisław, Stary Rynek 10
10. Rejnecke Henryk, Korabka 1
11. Lipiński Stefan, Stary Rynek 2
12. Rybacki Karol, „ „ 10
13. Pokrant Teofil, Bielawska 1
14. Dr. Hiller Antoni, Sienkiewicza 13
15. Brzozowski Wacław, 3-go Maja
16. Balcer Emil, Nowy Rynek 12.
17. Jankowski Tadeusz, Zduńska 32.
18. Diehl Jan, Stary Rynek 3
19. Gierasiewicz Juljan, Stary Rynek 15.
20. Szeremetti Adam, Podrzeczna 14.
21. Jędrzejewski Stefan, Podrzeczna 15.
22. Kucharski Franciszek, Nowy Rynek 7.
23. Rogiński Donat, Stary Rynek 3.
24. Głogowski Tadeusz, Bielawska 4.
25. Kędzierzawski Tytus, Nowy Rynek 5.
26. Slęczkowski Juljan, Zduńska 9.
27. Wyrzykowski Walenty, Zduńska 8.
28. Sztajnert Jan, Podrzeczna 63.
29. Bebłociński Teodor, Nowy Rynek 10.
30. Waldon Edward, Nowy Rynek 4.

Na karcie wyborczej winien być umieszczony Nr. listy, na którą wyborca głosuje, bez żadnych innnych dopisków.

Łowicz, dnia 3. września 1926 roku.

Komisarz Rządowy:
B. Mrozowski.

ZE ŚWIATA.

♁ **Głos Codzienny donosi**, że sytucja obecna w Rosji jest niezmiernie interesująca.

Mianowicie armja całkowicie powierzona została fachowemu kierownictwu przeważnie b. carskich oficerów.

Najtrudniej może odsunąć było można od armji Trockiego, który pomimo swego semickiego pochodzenia zdobył sobie niezmierną popularność.

Zepchnięty ze stanowiska generalissimusa armji czerwonej, wyprosił sobie poprostu stanowisko wykładowcy w Wyższej Szkole Wojennej Sowietów. Potem, gdy stracono do niego resztki zaufania odebrano mu i tę ostatnią radość. Jednak duch Trockiego tkwił jeszcze w armji dopóty, dopóki Tuchaczewski stał na stanowisku zastępcy szefa sztabu jeneralnego. Gdy przyszła jednak pora na porachunki osobiste pozbyto się bardzo szybko i bezceremonjalnie Tuhaczewskiego. W Sowietach takie rzeczy załatwia się szybko i bezwzględnie.

Nie pomogła Tuhaczewskiemu jego popularność, że jako potomek książęcego rodu wysługiwał się wiernie mordercom swej rodziny. Przyjaźń z Trockim kwalifikowała go w nowych warunkach, jedynie do rezerwy.

Obecnie na czele armji sowieckiej jako szef sztabu i generalny inspektor stanął jeden z najwybitniejszych sztabowców b. armji carskiej S. Kamieniew. (Nie należy go mieszać z Rozenfeld-Kamieniewem, także dygnitarzem sowieckim lecz „nie od wojny").

Na zastępcę Kamieniewa zostanie powołany gen. Swieczyn, także z b. armji carskiej. Pozatem wyższe stanowiska wojskowe obejmą: Siergiejew, Czernow, Lewiczow i inni, a wszyscy byli wyżsi oficerowie armji carskiej. Kamieniew obejmując swe stanowisko podkreślił wobec wyższych oficerów czerwonych zupelnie wyraźnie, że dążyć będzie do odżydzenia armji czerwonej, gdyż żydzi rozpolitykowali armję i są w niej czynnikiem destrukcyjnym. Następnie przygotował szereg zarządzeń mających na celu pozbycie się dyletantów którzy zajęli wyższe stanowiska w armji tylko dzięki protekcji.

Zarządzenia Kamieniewa spotykają się z entuzjastycznem przyjęciem szczególniej b. carskich oficerów, którzy byli dotychczas traktowani w armji pogardliwie. Z drugiej jednak strony pewne czynniki inspirowane najwyraźniej przez dotychczasowych „rewolucjonerów", z Trockim na czele podnoszą gwałt i wykazują coraz wyraźniejsze zaniepokojenie nowym stanem rzeczy.

Z pewnych źródeł dowiadujemy się, że szereg działaczy komunistycznych żydowskich stara się usilnie o dyplomatyczne placówki zagraniczne. Na wszelki wypadek....

♁ **Chłopi sowieccy bronią popów.** Dowiadujemy się że chłopi w Bobrujsku czynnie wystąpili w obronie popów, jak to miało miejsce przy aresztowaniu takowych. Władze sowieckie wysłały do Bobrujska znaczne oddziały kawalerji. Kilkanaście wsi spalono. Podobno na całym terenie gubernji Wileńskiej nastąpiły takie wydarzenia.

♁ **Moskiewska „Prawda" donosi** o wzroście antysemityzmu w Rosji, szczególniej w dzielnicach robotniczych. Na zebraniach uchwalają rezolucje bojowo-antysemickie „Prawda" przestrzega partję przed gwałtownem szerzeniem się nastrojów bolszewickich.

Berliński „Raul" donosi o przepędzeniu z Rosji dygnitarzy żydowskich jak: Austricha, Peczerskiego, Goldmana, Goldstejna, Sterna i innych.

♁ **Mussolini polecił aresztować** kilka kobiet, zajmujących się zawodowo wróżeniem z kart. Ma wyjść rozporządzenie, zakazujące w całym kraju wróżenia z kart dla celów zarobkowych.

Tego rodzaju rozporządzenie przydałoby się i u nas.

ŏ **Pisma stołeczne donoszą że** niepokoje we flocie czarnomorskiej trwają nadal. Dowództwo zarządziło przeprowadzanie rewizji i aresztowań, które nie ominęły nawet załogi okrętów uważanych za najwierniejsze rządowi.

Sprawozdanie

sytuacyjne z działalności Magistratu za m-c lipiec 1926 rok.

Saldo kasowe na 1-VII-1926 r.	zł.	9.140	gr.	95
wpłynęło w lipcu	„	36.120	„	54
	Razem:	45 261	gr.	35
wydatkowano w lipcu	zł.	37.345	„	14
saldo na 1 sierpnia	zł.	7.916	gr.	35

Rada Miejska odbyła 1-o posiedzenie, na którem uchwalono statuty o prawach i obowiązkach właścicieli dorożek i wozów transportowych w mieście, statut—przepisy dla kąpiących się, oraz uchwalono sprzedaż gruntów miejskich na Kostce i parceli budowlanych.

Zarząd Miasta odbył trzy posiedzenia, na których rozpatrzono bieżące sprawy personalne i ogólno-administracyjne oraz definitywnie załatwiono sprawę przeprowadzenia ulicy przy kościele Popijarskim i wystąpiono na plenum Rady Miejskiej z wnioskiem o dokonanie z kościołem zamiany gruntów, rozpoczęto planową walkę z płonnicą (szkarlatyną) przez bezpłatne szczepienie ochronne, udzielono pożyczkę wekslową na budowę domów w sumie zł. 1.550 i zatwierdzono 8 planów budowlanych.

Około 50 robotników wykonało względnie pracowało przy następujących robotach: wykończono niwelacje targowic miejskich, ogrodzono takowe szynami—które pomalowano, zakończono niwelację ulicy Ułańskiej, wykonano w betoniarni miejskiej 650 płyt i 550 mtr. b. bortnic, ukończono zakładanie chodnika przy ul. 3-Maja, ukończono roboty drogowe na drodze do Kapituły na przejeździe z szosy Łódzkiej na ulicę Łyszkowicką, przyczem przejazd ogrodzono żelaznymi barjerami, przystąpiono do niwelacji ulic Radzieckiej, Wspólnej i Katarzynów, naprawiono i przebrukowano około 800 mtr. kw. bruku na ulicach Wodociągowej, Długiej i Sw. Ducha, przystąpiono do próbnego wiercenia studni wodociągowej przy ul. Kaliskiej oraz przeprowadzano normalne roboty na skwerach i plantacjach miejskich i przy reperacji mostków, W m. lipcu Okr. Dyr. Rob. Publ. w Warszawie zatwierdziła projekt budowy drogi od ul. Mostowej do Traktu Poznańskiego (przez Korabkę); Krajowe T-wo Meljoracyjne w Warszawie opracowało projekt generalny odwodnienia i osuszenia miasta.

Komisja podatku od lokali odbyła 2 posiedzenia i Komisja podatkowa ogólna odbyła jedno posiedzenie, na których rozpatrywano reklamacje podatkowe.

Komisja budowy gmachu szkolnego dla szkoły powszechnej odbyła jedno posiedzenie, na którem przyjęto projekt budowy gmachu szkolnego, wykonany przez arch. inż. Stanisława Porczyńskiego i wystąpiono do Kuratorjum Szkolnego w Warszawie o udzielenie na budowę szkoły zapomogi państwowej.

Komisja do badania i ustalania cen odbyła 4 posiedzeń, na których ustalano ceny na artykuły pierwszej potrzeby.

Komitet budowy wodociągów odbył jedno posiedzenie, na którem postanowiono dokonać próbne wiercenie studni przy ul. Kaliskiej.

Mieszkaniowy Urząd Rozjemczy odbył 4-y sesje, na których załatwiono osiem spornych spraw mieszkaniowych.

Burmistrz (—) *L. Gołębiowski*

Sekretarz (—) *Z. Strzemżalski.*

Humor i Satyra

Obrońca (do sędziów przysięgłych) wskazując na oskarżonego:

— Miejcie wzgląd, panowie, na tego biedaka, on jest głuchy i dlatego nie może słyszeć głosu swego sumienia.

— Tatusiu, co to jest artysta rzeźbiarz?

— To widzisz, moje dziecko, taki pan, który wołu zje zanim wyrzeźbi kanarka.

Na konsyljum.

— Powiadam koledze, że operacja jest niezbędną.

— A ja, powiadam koledze, że jest zbyteczną.

— No zobaczymy za parę dni przy sekcji kto miał rację.

Komunikat.

Prezydjum Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych na zebraniu w dniu 13 b. m. obradowało specjalnie nad projektami Rządu, zmierzającemi do wcielenia Państwowego Banku Rolnego do Banku Gospodarstwa Krajowego. Prezydjum Związku zajęło jednomyślnie stanowisko, iż zrealizowanie tych zamierzeń równoważyłoby się zupełnemu zlikwidowaniu Państwowego Banku Rolnego, powołanego przecież do finansowania całokształtu prac, związanych z naprawą ustroju rolnego (komasacja, parcelacja, likwidacja serwitutów, meljoracja itp.) oraz do prowadzenia akcji kredytowej w dziedzinie popierania produkcji rolniczej.

W państwie tak nawskroś rolniczem, jak Polska i przy jedynie słusznym programie gospodarczym propagowanym przez Rząd, opartym przedewszystkiem na rolnictwie, zdawałoby się, że tego rodzaju państwowa finansowo-kredytowa instytucja, jak Bank Rolny, znajdzie jaknajlepsze warunki do swego rozwoju i działalności.

Prezydjum Polskiego Związku, uznając sprawnie funkcjonujący Państwowy Bank Rolny za jedną z najważniejszych instytucji państwowych dla rozwoju rolnictwa i wzmożenia jego produkcji—uchwaliło wystąpić z odpowiednim memorjałem do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu, przedstawiając niezbędność utrzymania samodzielności Państwowego Banku Rolnego i zapewnienia mu warunków do żywotnej i sprawnej działalności.

Sekretarz Generalny:
(—) *Z. Czałbowski.*

Komunikat.

Ponieważ Magistrat m. Łowicza bezprawnie pobiera dodatkowo sanacyjnych 10% przed 1 września od nakazów na podatek państwowy od nieruchomości na 1926 rok, przeto powiadamia się właścicieli nieruchomości, że dodatek ten może być pobierany dopiero od 16 września r. b. Okólnik M. S. z dnia 26 sierpnia L. D. P. O. 6731/I 31-8 1926 r.

A. Garwacki. T. Rószkiewicz. F. Trawiński

Kino Wojskowe 10 p. p.

Piątek dnia 3 września godz. 7. Sobota dnia 4 godzina 7, 9. Niedziela dnia 5 godz. 5, 7. Poniedziałek dnia 6 września godz. 7 i 9-ta.

„W sieci złoczyńców"

Znany dramat salonowo-sensacyjny FOXA.
Niebywałe momenty!
Wyrafinowani salonowi rabusie! Odwaga bohaterów oto zalety tego słynnego dramatu, który fascynuje i trzyma widza w najsilniejszym napięciu!

Nad program: **Komedja w 2-ch aktach.**

Kinematograf „EOS"

Sobota dnia 4 września o godz. 7 i 9-ej.
Niedziela dnia 5 września o godz. 5, 7 i 9-ej.

HAVOC

(Twe usta każdy całował)

Monumentalny dramat w 9 aktach z niedawnych dni grozy, na tle wojny światowej i stosunków powojennych.
W rolach głównych: Madge Bellamy i George O'Brien.
Nad program farsa w 2-ch aktach.

Do sprzedania

dom murowany z drewnianemi oficynami z gruntem i łąką 2 morgi 108 prętów przy ul. Zielkówka Nr. 14.
Wiadomość w Redakcji.

3—2

Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.

Przyjmuje tylko we wtorki i piątki. Godz. 12—3.
Panie godz. 3—4. Nowy Rynek 4. 3—1

Wojciechowski Józef Bielawy zgubił książeczkę wojskową wraz z portfelem, wydaną przez P. K. U. w Skierniewicach, rocznik 89. 3—2.

Lekarz poszukuje pokoju dla przyjęć, 2 razy tygodniowo. Oferty „Łowiczanina".

Zgubiono w piątek 27 sierpnia portfel z kilkunastu złotemi i dowody na broń i inne na imię St. Łuczyńskiego w Zdunach. Znalazca zechce zatrzymać gotówkę, a dokumenty zwrócić do Redakcji.

Hoffman Tadeusz zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łowiczu.

Stancja dla uczniów w Warszawie.

Wiadomośc: Łowicz, ul. Bielawska dom Sztejnerta u p. Martewicz.

2—2.

Ogłoszenie.

Komitet Budowy przy remoncie poczty w Łowiczu ogłasza przetarg na roboty budowlane.

Przedsiębiorcy życzący sobie stanąć do przetargu mogą zapoznać się z planami, z warunkami przetargu i otrzymać ślepe kosztorysy w biurze architekta powiatowego w Łowiczu. Rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 11 września o godz. 12-ej. Do tego terminu przedsiębiorcy mogą składać oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane przy remoncie poczty w Łowiczu" na ręce Naczelnika Urzędu Pocztowego, przewodniczącego komitetu Budowy. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej na wpłacone wadjum w wysokości 1% sumy oferowanej. Komitet Budowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
K. Rybackiego w Łowiczu
WYSZŁY NASTĘPUJĄCE DZIEŁA:

	Zł.
Turek Teodor. „Sonety Królewskie". Część I Piastowie	—60
— „U źródeł romantyzmu". I. Filozofja i estetyka romantyków. II. Romantyczny postulat prawdy w sztuce. III. Postulat literatury Narodowej . . .	—.60
R. Oczykowski. „Przechadzka po Łowiczu" Monografja. Wyd. II.	2.—
Franciszek Ciechański. „Z Wspomnień Adwokata". Cztery szkice	—60
K. Rybacki. „Księżanka Zocha". Powieść osnuta na tle życia włościan Księstwa Łowickiego	1.50
— „Przemowy weselne i pogrzebowe dla domowego użytku włościan. . .	1.—
K. J. R. „Matko Chrystusowa módl się za nami!" Całoroczne nabożeństwo Rzymsko-Katolickie. Brosz. zł. 1.00, w oprawie	2.00
Wł. Tarcz. „Pomoc cierpiącym". Nabożeństwo za dusze zmarłych . . .	1.—
Jeniec z Dänholmu. „Orzeł" powiastka dla małych dzieci	—.20
— „Neruś"	—.25
— „Lis"	—.30
— „Podróż po Łowiczu z przeszkodami", gra towarzyska na nieograniczoną ilość osób	2.00
P. Puczyński. „Jaśko Badylów". Obrazek sceniczny w 3 odsłonach z życia chłopów Księstwa Łowickiego	—.75
— „Swaty w Księstwie Łowickiem". Sztuka ludowa w 1 odsłonie	—.60
— „Wesele na Księstwie Łowickiem". Szkic obyczajowy.	—.60

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.
Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy.
Nekrologi i reklamy 60 groszy.
Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy
Drobne ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.
Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.
W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor **Edward Nowakowski.** Druk K. Rybackiego w Łowiczu. Wydawca **Karol Rybacki.**